



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Rodziny,  
Polityki Senioralnej  
i Społecznej (58.)

5 maja 2021 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny, ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (druk senacki nr 372, druki sejmowe nr 970, 1057 i 1057-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk senacki nr 378, druki sejmowe nr 1033, 1082 i 1082-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący  
Jan Filip Libicki)

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Szanowni Państwo, otwieram pięćdziesiąte ósme posiedzenie senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Pozwolą państwo, że pomimo tego, że obradujemy zdalnie – na razie jestem jedynym senatorem obecnym w sali – nie będę odczytywał tych wszystkich formułek dotyczących posiedzenia zdalnego, ponieważ myślę, że już tyle razy i tak długo obradowaliśmy w ten sposób, że każdy z państwa senatorów wie, jak obsługiwać aparaturę, z której korzysta.

Pozwolą państwo, że zanim przejdziemy do kwestii porządku, to podam 2 informacje techniczne. Według pierwotnego planu dzisiaj o godzinie 14.00 mieliśmy mieć posiedzenie komisji dotyczące rodzinnych domów opieki – to była inicjatywa pani senator Magdaleny Kochan – i mieliśmy rozmawiać o kwestii ulg podatkowych dla tych podmiotów. Jednak zgłosił się do nas pan minister Szwed z informacją, że planuje zrobić wspólne spotkanie, ze swoim udziałem, z udziałem posłów członków sejmowej komisji polityki społecznej i z udziałem przedstawicieli tych domów, którzy mieliby się wypowiedzieć. Takie spotkanie zostało zaplanowane na 11 maja na godzinę 15.00. Państwo wszyscy otrzymali już takie zaproszenie. A więc żeby tego nie dublować, zapraszam wszystkich państwa zainteresowanych, będzie także możliwość udziału zdalnego, tak jak w każdym posiedzeniu komisji. Powtarzam: 11 maja o godzinie 15.00. I druga informacja, skierowana do wszystkich członków senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej

i Społecznej. Przypominam, że do 10 maja możecie państwo zgłaszać propozycje co do kontroli, które mogłaby przeprowadzać Najwyższa Izba Kontroli w naszym obszarze, w zakresie działania komisji. Jeśli macie państwo takie propozycje, to można je zgłaszać do sekretariatu do pani Doroty, do pana Sławka. Myślę, że w dobie covidowej czy już trochę postcovidowej to wszystko, co się, że tak powiem, wiąże z COVID-em i z funkcjonowaniem różnych obszarów polityki społecznej, może być tutaj ciekawe. To tyle komunikatów technicznych.

Witam na naszym posiedzeniu panią minister Barbarę Sochę z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami. Witam również pana Mariusza Jedynaka, członka zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wraz ze współpracownikami. Witam panią mecenas, witam przedstawicieli naszego sekretariatu.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje 2 punkty. Punkt pierwszy: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny, ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 – druk senacki nr 372, druki sejmowe nr 970, 1057 i 1057 A. Punkt drugi: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – druk senacki nr 378, druki sejmowe nr 1033, 1082 i 1082 A.

Czy mają państwo senatorowie jakieś uwagi do tak przedstawionego porządku dzisiejszego posiedzenia? Nie widzę, nie słyszę zgłoszeń. W takim razie uznaję ten porządek za przyjęty.

Przechodzimy do realizacji punktu pierwszego.

Rozumiem, że nie ma posła sprawozdawcy. W takim razie proszę bardzo panią minister o przedstawienie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny, ustawy o informatyzacji

działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
BARBARA SOCHA**

Bardzo dziękuję. Dzień dobry.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Z przyjemnością przedstawię główne założenia ustawy i zmiany, które są proponowane w tej nowelizacji.

Jeśli chodzi o Kartę Dużej Rodziny, to największą i główną zmianą jest likwidacja aplikacji elektronicznej związanej z Kartą Dużej Rodziny. Ta likwidacja jest proponowana w związku z przeniesieniem wyświetlania elektronicznych Kart Dużej Rodziny do aplikacji mObywatel. Aplikacja mObywatel zawiera w sobie już wiele dokumentów i naszym zdaniem umożliwienie dołączenia do niej również Karty Dużej Rodziny posłuży sprawności i wygodzie obywateli. Ta zmiana wiąże się również z tym, że nie będzie potrzeby wnioskowania o wydanie elektronicznej Karty Dużej Rodziny i każdy obywatel, który posiada aplikację mObywatel, będzie mógł pobrać i automatycznie wyświetlić taką kartę, jeżeli oczywiście ją posiada, w swojej aplikacji. Dotyczy to również dzieci, które mają mLegitymację. I to jest ta pierwsza zasadnicza zmiana. Oprócz tego proponujemy, i to jest realizacja postulatów zgłaszanych przez samorządy, przez gminy, podniesienie kosztów obsługi rodzin wielodzietnych właśnie w związku z systemem Karty Dużej Rodziny do kwoty 17 zł za jedną rodzinę. Obecnie ta kwota to jest 14 zł 70 gr. Po trzecie, przewidujemy likwidację obowiązku sprawozdawczego dla gmin i wojewodów z realizacji tej ustawy, dlatego że system informatyczny, za pomocą którego jest realizowana Karta Dużej Rodziny, będzie automatycznie pobierać takie sprawozdania, będzie mógł automatycznie pobierać dane potrzebne do przygotowania takich sprawozdań. I po czwarte, jest tutaj wprowadzenie możliwości pozyskania przez ministra drogą elektroniczną z bazy PESEL informacji o zgonach posiadaczy Karty Dużej Rodziny. To

usprawni przekazywanie informacji i dezaktywowanie kart tych osób, co do tej pory było pewnym utrudnieniem i problemem.

Są tu jeszcze 2 zmiany techniczne dotyczące systemu opieki nad dziećmi do lat 3. Po pierwsze, zgodnie z proponowaną zmianą będzie wprowadzony obowiązek przekazywania we wniosku o wpis do rejestru żłobków numeru telefonu, adresu poczty elektronicznej, co pozwoli jednostkom samorządu na szybszą komunikację z tymi jednostkami. Okres pandemii szczególnie pokazał nam taką potrzebę. Ta zmiana posłuży usprawnieniu współpracy z tymi jednostkami. Po drugie, proponujemy zmianę sposobu wyboru dziennego opiekuna przez gminy, tak aby już nie trzeba było stosować bardzo czasochłonnej procedury wynikającej z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

To są w zasadzie wszystkie zmiany, których dotyczy procedowana nowelizacja. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję, Pani Minister.

Proszę panią mecenas z Biura Legislacyjnego. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne ma kilka uwag, które zostały zawarte w opinii.

Uwaga zawarta w uwagach szczegółowych... Uwaga nr 1 tak naprawdę dotyczy trybu, w jakim zostały wprowadzone zmiany w ustawie o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Przedmiotowa ustawa zmienia 3 ustawy, tak jak powiedziała pani minister, i są to ustawy: o Karcie Dużej Rodziny, o informatyzacji podmiotów i o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Jednak zgodnie z zasadami techniki prawodawczej jedną ustawą zmieniającą zmienia się tylko jedną ustawę. Można odstąpić od tej reguły wtedy, kiedy pomiędzy zamienianymi ustawami występują powiązania. W przypadku przedmiotowej

ustawy sytuacja jest taka, że istnieją powiązania pomiędzy ustawą o Karcie Dużej Rodziny... Konsekwencją jej zmiany jest zmiana ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, jednak zmiany wprowadzane w ustawie o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3... Ta ustawa to jest odrębna materia i żeby przeprowadzić taką nowelizację zgodnie ze sztuką legislacyjną, to powinna być tu odrębna ustawa. Niemniej jednak znalazły się one... To jest uwaga dotycząca tego, jak w przyszłości...

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

No właśnie, ja rozumiem, że to jest uwaga na przyszłość. Mnie to też uderzyło, do tej pory to było niespotykane, nie spotkałem się z taką sytuacją. Ale ja rozumiem, że to jest raczej uwaga na przyszłość do rządu, żeby w inny sposób nowelizował te ustawy. Tak?

**GŁÓWNY LEGISLATOR**  
**W BIURZE LEGISLACYJNYM**  
**W KANCELARII SENATU**  
**DANUTA DRYPA**

Tak, bo to jest po prostu inna materia.  
(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Rozumiem.)

Gdy stosuje się te zasady i regulacje są ze sobą powiązane, to łatwiej jest odnajdywać zmiany. Dziękuję.

(Przewodniczący Jan Filip Libicki: To wszystko?)

Nie, nie, nie. Uwaga nr 2 dotyczy art. 3 pkt 3, art. 39 ust. 1. Jest to ustawa o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. W tym przepisie zostały doprecyzowane przesłanki, jakie należy spełnić, aby zostać dziennym opiekunem. Po sprecyzowaniu tych przesłanek została zmieniona konstrukcja art. 39 ust. 1: dotychczas 2 przesłanki były zawarte w jednym punkcie – był to pkt 4 – a teraz uznano, że... Doprecyzowanie będzie polegało też na tym, aby to rozbić na 2 oddzielne punkty. Wskutek tego zabiegu w dodawanym pktcie 4a pozostaje zbędny wyraz „inne”, który w poprzednim brzmieniu tego przepisu, czyli kiedy 2 przepisy były w 1 punkcie, odnosił się do innych przestępstw umyślnych

niż przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, za popełnienie których dana osoba mogła figurować w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. Propozycja poprawki polega na tym, żeby wykreślić ten zbędny wyraz, który nie został usunięty.

Uwaga nr 3 dotyczy projektowanego... to znaczy nie projektowanego, bo przepisy są uchwalone... Uwaga dotyczy art. 9 pkt 1, który przewiduje, że art. 4 wejdzie w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Tak naprawdę art. 4 składa się z 2 odrębnych regulacji. Ust. 1 dotyczy terminu, w jakim odpowiednio wójt, burmistrz albo prezydent miasta będzie musiał wydać Kartę Dużej Rodziny, a ust. 2 tego przepisu mówi o tym, że do wniosków o przyznanie Karty Dużej Rodziny lub wydanie jej duplikatu, które zostały złożone i nierozpatrzone przed dniem wejścia w życie ustawy, będą stosowane nowe przepisy. Ustawodawca przyjął rozwiązanie, że te przepisy wejdą w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia ustawy. I tu jest jedna uwaga natury ogólnej. Otóż w przypadkach, kiedy jakieś przepisy z uzasadnionych powodów wchodzi w życie w terminie krótszym niż 14 dni, jak to przewiduje ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych i prawnych, to w uzasadnieniu powinny być wskazane przesłanki, które wpływają na wcześniejsze wejście w życie tych przepisów. W uzasadnieniu do tej ustawy zabrakło takiego wskazania, ale z treści tych przepisów można się domyślać, że co do art. 4 ust. 1 chodzi o czas, w jakim odpowiednie organy muszą wydać karty. To jest, jak można się domyślać, uzasadnienie tego, żeby ten przepis wszedł w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia ustawy. Jednak trudno znaleźć takie uzasadnienie w przypadku art. 4 ust. 2, który jest po prostu przepisem przejściowym, mówiącym, jakie przepisy należy stosować w przypadku spraw, które są w toku. I tu jest taka uwaga legislacyjna, która zawiera propozycję poprawki zmierzającej do tego, aby art. 4 ust. 2 wszedł w życie z zachowaniem tradycyjnej, czternastodniowej vacatio legis.

Dziękuję. To wszystko.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Ja od razu chciałbym powiedzieć, że przejmuję od pani mecenas te 2 poprawki natury legislacyjnej.

Jest taka prośba do pani minimetr odnośnie do uwagi pierwszej. Myślę, że w tej ustawie nie będziemy już mieszać, ale byłaby prośba, żeby w przyszłości starać się nie nowelizować 2 czy 3 ustaw jedną ustawą. To taki apel z naszej strony. Jeśli następnym razem otrzymamy taką ustawę, to będziemy w niej grzebać, ale myślę że dzisiaj...

*(Senator Magdalena Kochan: Ja mogę...)*

Tak, tak już.

To jest tyle, jeżeli chodzi o moją wypowiedź.

Otwieram dyskusję.

Pani senator Magdalena Kochan.

Proszę pozostałych państwa senatorów o zgłaszanie się do zabrania głosu.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

No, ja nie jestem taka łaskawa, jak pan przewodniczący.

*(Wesołość na sali)*

Oczywiście to żart. Gdyby jednak to był pierwszy przypadek, że ustawa przychodząca z Sejmu, a będąca autorstwa rządu, nie jest przygotowane zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, to podpisałabym się w pełni pod słowami pana przewodniczącego, ale to nie jest pierwszy przypadek i o tym doskonale wiemy. W związku z tym ja nie apeluję, ja po prostu uważam, że Senat ma prawo żądać zarówno przestrzegania zasad prawidłowej legislacji od rządu przedkładającego Sejmowi takie propozycje ustaw, jak i od Sejmu tego, żeby przypomnieli sobie, po co jesteśmy wybierani przez ludzi i po co zasiadamy w wyżej i niższej Izbie naszego parlamentu. To nie jest rzecz, nad którą można przechodzić do porządku dziennego. Z pozostałych uwag pani mecenas wynika, że nawet rozbicie na 2 części jednego przepisu nie jest zrobione starannie, bo wymaga zmiany, wykreślenia zbędnego w tym momencie wyrazu. Przepis, który ma wejść w życie także niezgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, bo nie wskazano przyczyn, dla których wchodzi w życie w dniu ogłoszenia, w dodatku obejmuje przepisy przejściowe,

które już w ogóle nie mają z tym wszystkim wiele wspólnego. To świadczy o niestaranności w przygotowywaniu ustaw. Ja nie mówię tutaj o kwestiach różnic politycznych w podejściu do wielu merytorycznych rozwiązań. Rząd ma prawo mieć swoje zdanie, większość sejmowa także ma prawo do takiego, opozycja ma prawo do swojego zdania. Ale to nie jest kwestia merytoryczna, to jest kwestia stosunku do prawa i to jest o wiele bardziej poważna sprawa, niż wynikałoby ze skreślenia jednego słowa czy zwrócenia uwagi, że brak jest uzasadnienia wchodzenia w życie przepisu tak szybko. To jest coś, co powinniśmy w Senacie wyjątkowo ostro piętnować. Staram się to robić, Panie Przewodniczący, nie po raz pierwszy, ale daję słowo honoru, że ostatni raz przychyliłem się do pana propozycji, żeby tym razem nie mieszać tych porządków. Naprawdę powinny to być 2 odrębne ustawy, które mogłyby być jednocześnie procedowane i zgodnie z prawidłową legislacją zatwierdzone przez Sejm i Senat w jednym pakiecie, ale zgodnie z solidnym i prawdziwym podejściem do zasad praworządności także w przypadku legislacji. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

To ja pozwolę sobie uszczegółowić moje stanowisko. To, że od jakiegoś czasu mamy do czynienia z bałaganem legislacyjnym, to jest pewna przykra norma. Ja pierwszy raz spotkałem się z takim przypadkiem, nie z bałaganem legislacyjnym, ale z przypadkiem, że kilka ustaw nowelizuje się jedną ustawą, tak jak powiedziała pani mecenas.

*(Senator Magdalena Kochan: Tarcze covidowe nie wprawiły pana przewodniczącego w zakłopotanie?)*

Wprawiły mnie w zakłopotanie, ale wydaje mi się, że to jest jednak coś trochę innego. Tak że to jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Chciałbym zapytać, czy ktoś w Sejmie w trakcie dyskusji podnosił tę kwestię, o której mówiła pani mecenas, czy przez Sejm przeszło to bez echa.

*(Rozmowy na sali)*

Nie wiemy. Rozumiem, że sejmowe Biuro Legislacyjne też nie zwracało na to uwagi. Tak?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**DANUTA DRYPA**

Z tego, co pamiętam, wynika, że Biuro Legislacyjne w Sejmie zwracało uwagę na inne kwestie, na to, że nowelizacja ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 nie powinna być zawarta w ramach tej nowelizacji, to akurat nie.

A co do tego wyrazu „inne” to po prostu była poprawka i tego nie zauważono.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze.

Ja chciałbym zapytać o jeszcze jedno. Tutaj nakładają nam się 2 dosyć podobne ustawy, ale w jednej z nich stała kwestia programu „Dobry Start” i pojawiła się pewna kontrowersja między rządem a samorządami co do tego, jak będzie w przyszłości wyglądała organizacja tego programu. Czy ja mógłbym panią prosić, jeżeli to dotyczy tej ustawy...

(*Głos z sali:* Następnej.)

Następnej? Dobrze. W takim razie ja to pytanie cofam i zadam je przy okazji następnej ustawy.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie słyszę, nikt się nie zgłasza.

Czy ewentualnie ktoś z przedstawicieli...

(*Głos z sali:* Pani minister.)

Słucham? Pani minister, tak? Dobrze, to pani minister. A jeśli potem ktoś z przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będzie chciał zabrać głos, to bardzo proszę. Na razie pani minister.

Bardzo proszę.

PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**BARBARA SOCHA**

Panie Przewodniczący, ja chciałabym wykorzystać ten moment, żeby odnieść się do uwag pani mecenas. Jeżeli mogę prosić pana dyrektora Podgórskiego o komentarz...

DYREKTOR DEPARTAMENTU POLITYKI  
RODZINNEJ W MINISTERSTWIE RODZINY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**OLGIERD PODGÓRSKI**

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o te uwagi zgłoszone przez panią mecenas, to powiem tak. Odnośnie do pierwszej uwagi, o braku związku pomiędzy nowelizowanymi przepisami, w szczególności ustawą o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 i ustawą o Karcie Dużej Rodziny, to chciałbym zwrócić uwagę na 2 kwestie. Zasady techniki legislacyjnej pozwalają na nowelizowanie różnych ustaw, jeżeli jest związek między tymi zmianami. W zakresie tej propozycji, którą dzisiaj państwo senatorowie rozpatrują, jest niewątpliwy związek. Po pierwsze, obie te ustawy dotyczą rozwiązań kierowanych do rodzin, a po drugie, i to jest ważniejsze, główne zmiany, które proponujemy w tej ustawie, dotyczą usprawnienia różnego rodzaju usług kierowanych do obywateli, cyfryzacji tych usług. Proszę zwrócić uwagę, że tak naprawdę gros zmian, olbrzymia większość zmian zaproponowanych w tej nowelizacji dotyczy właśnie usprawnień wprowadzonych zarówno w stosunku do rodzin, jak i do jednostek samorządu terytorialnego, które realizują te ustawy, usprawnień związanych z systemami teleinformatycznymi. I to są zmiany zarówno w ustawie o Karcie Dużej Rodziny, jak i w ustawie o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, gdzie, wykorzystując nowe możliwości systemów teleinformatycznych, zwalnimy samorząd terytorialny z konieczności składania sprawozdań z realizacji ustaw. A więc my widzimy tu ten związek. Aczkolwiek słuszna jest uwaga, że uzasadnienie nie odnosi się do tego i nie wskazuje na ten związek. W przyszłości będziemy się starali lepiej to robić.

Jeżeli chodzi o uwagę nr 2, propozycję skreślenia wyrazu „inne”, to powiem tak. Proszę zwrócić uwagę, że w art. 39, w którym znajdują się te zmiany, oba punkty, 4 i 4a, nadal znajdują się w ramach jednego ustępu. I co one mówią? Pkt 4 mówi, że dziennym opiekunem nie może być osoba, która znajduje się w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym, a pkt 4a mówi, że ta osoba dodatkowo nie może być skazana za inne przestępstwa. No, inne niż te, za które została skazana i umieszczona w tym

rejestrze. W naszej opinii ten wyraz jest istotny i jak najbardziej powinien znajdować się w tym przepisie, w przeciwnym razie może być wątpliwość, czy w pktach 4 i 4a chodzi o te same przestępstwa, bo żeby się znaleźć w ramach pktu 4, to też trzeba było popełnić przestępstwo. A więc w naszej opinii ten wyraz jest potrzebny.

Najważniejsza kwestia to są zmiany i uwagi do pktu 3. Proszę państwa, tu też, podkreślam to na wstępie, pani mecenas słusznie wskazuje, że uzasadnienie po prostu ma braki, nie ma tu uzasadnienia tego, dlaczego te przepisy powinny wejść w życie wcześniej niż po upływie standardowej *vacatio legis*. Ale zwrócę uwagę na konsekwencje przyjęcia tych zmian. Jeżeli te zmiany wejdą w życie po upływie 14 dni, czyli tak, jak proponuje pani mecenas, to: po pierwsze, w związku ze wszystkimi wnioskami o wydanie Karty Dużej Rodziny, które będą rozpatrywane w okresie *vacatio legis*, czyli tych 14 dni, nadal będzie uruchamiana ta aplikacja, która dzisiaj funkcjonuje, czyli nadal będą ponoszone koszty ze środków budżetu państwa na uruchomienie karty elektronicznej w aplikacji, którą zamykamy, bo to będzie się znajdowało w mObywatelu; a po drugie, i to jest ważniejsze, jeśli chodzi o te wnioski, które oczekują na rozpoznanie, a co do których my proponujemy, aby stosowane były do nich nowe przepisy, to proponujemy jednocześnie, by gmina za rozpatrzenie tych wniosków otrzymywała większe środki, niż ma to miejsce obecnie, ponieważ, tak jak wskazała pani minister Socha, jedną ze zmian w tej ustawie jest podniesienie środków na obsługę rozpatrzenia tych wniosków, jakie są kierowane do gminy – dzisiaj jest to 5 zł i 14 zł w zależności od rodzaju wniosku, a my w tej ustawie proponujemy, aby to było 17 zł. Przyspieszenie wejścia w życie tego przepisu, tak jak to jest proponowane w przyjętej przez Sejm ustawie, pozwoli na to, żeby za te wnioski gmina otrzymała już te większe środki. A więc w naszej opinii jak najbardziej zasadne merytorycznie jest to, aby nie wprowadzać tutaj poprawki, w szczególności z uwagi na finanse, budżet państwa oraz kwestię finansów jednostek samorządu terytorialnego. Aczkolwiek, tak jak powiedziałem na wstępie, przyjmuję tutaj to, że uzasadnienie w tym zakresie powinno być szersze, tu jest nasze zaniedbanie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.  
Poproszę panią mecenas o ustosunkowanie się.

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
DANUTA DRYPA**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!  
Ja może zacznę od przepisu dotyczącego wejścia w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Pan dyrektor przedstawił tu szeroką argumentację, ale ja chciałabym zauważyć, że sama ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, czyli wszystkie nowe regulacje i tak będą czekały. A więc to, że przepis, który mówi o tym, że do wniosków o przyznanie Karty Dużej Rodziny lub wydanie ich duplikatu, złożonych i nierozpatrzonych przed dniem wejścia w życie ustawy, będą stosowane nowe przepisy, i tak... Wcześniejsze wejście tego przepisu w życie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, bo cała ustawa, z wyjątkiem artykułu innego przepisu, wejdzie w życie po upływie 14 dni. A więc to tutaj nie zagra.

A jeżeli chodzi o ten nieszczęsny wyraz „inne”, to według mnie z uwagi na to, że poprzednie brzmienie przepisu było takie, jak przytoczył pan dyrektor... Zaraz je przeczytam... Przepis brzmiał w ten sposób: Dziennym opiekunem może być osoba, która nie figuruje w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z dostępem ograniczonym lub nie została skazana prawomocnym wyrokiem za inne przestępstwo umyślne. Tutaj jest to słowo „inne” i te 2 przesłanki czyta się razem. Obecnie ten przepis brzmi następująco: Dziennym opiekunem może być osoba, która, po pierwsze, nie figuruje w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z ograniczonym dostępem i, po drugie, nie została skazana prawomocnym wyrokiem, i tu jest słowo, za inne przestępstwo umyślne. Według mnie...

*(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Za przestępstwo umyślne.)*

Tak.

...To słowo „inne” było zbędne. Dziękuję.



PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze.  
Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?  
Pan senator Majer, proszę bardzo.

SENATOR  
**RYSZARD MAJER**

Dzień dobry, Panie Przewodniczący.  
Wysoka Komisjo! Pani Minister! Wszyscy  
Zgromadzeni!

Po wysłuchaniu wniosków dotyczących ewentualnych poprawek i tego, co powiedzieli pani minister Barbara Socha i pan dyrektor Podgórski, stawiam wniosek o przyjęcie projektu ustawy bez poprawek, w takiej postaci, w jakiej złożyło go Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

W takim razie chyba przejdziemy... Szczerze mówiąc, sam się zastawiam, jak nad tym zagłosować, ale to jest... Dobrze, już wiem. Myślę, że przejdziemy do głosowania.

Jakby pani mecenas mogła po kolei przedstawić poprawki...

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**DANUTA DRYPA**

Najpierw należy głosować nad wnioskiem najdalej idącym, czyli...

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze, rozumiem. Najpierw wniosek pana senatora Majera.

W takim razie poddaję pod głosowanie wniosek pana senatora Majera o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

*(Głos z sali: Nikt nie jest za.)*

Na sali.

*(Głos z sali: Na sali.)*

Kto jest przeciw?

*(Głos z sali: 1 senator.)*

Kto się wstrzymał?

*(Głos z sali: 1 senator.)*

Proszę o dodanie głosów senatorów obradujących zdalnie.

*(Głos z sali: 4 głosy za, 3 przeciw, 1 senator się wstrzymał.)*

4 głosy za, 3 przeciw, 1 senator się wstrzymał od głosu.

Wniosek uzyskał stosowną większość. Ustawa została przyjęta bez poprawek.

Kto z państwa senatorów chciałby zostać sprawozdawcą? Myślę, że pan senator Majer jako autor szczęśliwie przegłosowanego wniosku... Czy zechce pan być sprawozdawcą?

*(Senator Ryszard Majer: Oczywiście.)*

Dobrze. Rozumiem, że nie ma innych kandydatur.

Zamykamy punkt pierwszy.

Przechodzimy do punktu drugiego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – druk senacki nr 378, druki sejmowe nr 1033, 1082 i 1082 A.

Proszę panią minister o przedstawienie ustawy.

PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**BARBARA SOCHA**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przedstawiam zmianę ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Projektowana zmiana dotyczy w zasadzie jednego artykułu w tej ustawie, art. 187a. Na podstawie upoważnienia ustawowego, które jest w tym punkcie, przyjęty został program „Dobry Start”. Zmiana, którą proponujemy, dotyczy tego, żeby obsługa całego programu „Dobry Start” mogła się odbywać wyłącznie drogą elektroniczną. Zmiana dotyczy też tego, by w dochodzeniu świadczeń przyznawanych na podstawie

programu właściwy do rozpoznawania spraw sadowoadministracyjnych był wojewódzki sąd administracyjny... To znaczy tak było do tej pory, a my przewidujemy, że w ramach zmiany właściwości sądu będzie to sąd wojewódzki... Sądem właściwym ze względu na siedzibę ZUS, a więc instytucji, której chcemy powierzyć realizację programu „Dobry Start”, jest sąd w Warszawie. Trzecią zmianą z tym związaną jest to, że gdyby organem realizującym program „Dobry Start” był właśnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to organem wyższego stopnia w stosunku do zakładu jest prezes ZUS. Chodzi tutaj o odwołania i inne decyzje związane z przyznawaniem świadczeń na podstawie programu „Dobry Start”.

Projektowana zmiana ma konsekwencje finansowe i są nią oszczędności wynikające z obsługi tego programu wyłącznie w drodze elektronicznej i za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne. Pani Me-  
cenas, czy są jakieś uwagi?

*(Brak nagrania)*

**GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
BOŻENA LANGNER**

...Włączę...

*(Głos z sali: Teraz.)*

O, tak. Przepraszam bardzo.

Powtarzane są pewne sformułowania, które po prostu zacierają jasność co do tego, o czym jest ustawa. To jest ustawa, która jest dość krótka, ale w pewnym sensie nietypowa, bo w ust. 2 delegacja dla Rady Ministrów jest sformułowana w taki oto sposób, że jej następną częścią jest ust. 2a; jest to wytyczna, która zawarta jest w ust. 2. Ona jest bardzo rozbudowana. Mówiąc krótko, wypełnienie delegacji polega na tym, że organ uprawniony musi wydać rozporządzenie, ale dostaje pewną swobodę, o której mowa w ust. 2a, przy czym chodzi o to, żeby, jak już określili to, co jest

przedmiotem rozporządzenia, było to niewątpliwe, wiążące i żeby było tak, jak postanowi Rada Ministrów. Po prostu powielają się pewne określenia, powtarzają się wielokrotnie, a ponieważ ustawa jest krótka, to są one bardzo widoczne, bo to jest ustęp po ustępie. A więc ust. 2b powiela pewne określenia dotyczące składania wniosków i załączników do wniosku o przyznanie świadczeń na podstawie programu, o którym mowa w ust. 1a, w ust. 2a, zarówno we wprowadzeniu do wyliczenia, jak i w części wspólnej, powtarzają się pewne określenia. Z kolei w ust. 2a lit. a i potem zaraz w ust. 2b i 2c... One jakby powtarzają istotę tego podmiotu, tak żeby było wiadomo, co może zrobić ten, kto się chce ubiegać... Wydaje się, że to może budzić pewne wątpliwości, i tutaj jest nasza propozycja dotycząca pewnego uporządkowania terminologicznego i legislacyjnego. Tam w pewnym momencie niepotrzebne są, w szczególności w tym... Te określenia niepotrzebnie się dublują i my proponujemy pewną jednolitość, oczywiście z uwzględnieniem tego, co jest istotą, ideą i celem tej nowelizacji, proponujemy napisanie tego w sposób bardziej uporządkowany i z uwzględnieniem ustawy o doręczeniach elektronicznych, która niebawem wejdzie w życie, to właśnie jest ustawa, która mówi o postaci papierowej lub elektronicznej. My uwzględniliśmy to tutaj w terminologii. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Rozumiem, że...

*(Brak nagrania)*

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

...W tej chwili otwieram dyskusję. Proszę państwa senatorów o zgłoszenie się do zabrania głosu.

Proszę bardzo, pani senator Magdalena Kochan.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

To, co jest celem ustawy, jest ze wszech miar potrzebne, bo wszędzie tam, gdzie możemy digitalizować dokumenty i usprawniać drogę

urzędową, powinniśmy to czynić. To, co budzi mój niepokój, może niekoniecznie w tym programie, ale jest to pewna tendencja, to jest zastępowanie ustaw rozporządzeniami. I moje pytanie brzmi tak: czy my mamy treść rozporządzenia, co do którego dajemy delegację rządowi? Panie Przewodniczący, mam poważne wątpliwości, czy na tym etapie w ogóle powinniśmy rozpatrywać ten projekt ustawy. Uważam, że dopóki nie będzie projektu rozporządzenia, dopóty nie powinniśmy tego robić. Nie mówiąc już o tym, że nie do końca rozumiem powód, dla którego jedynym sądem wojewódzkim, do którego można wnosić ewentualne odwołania, staje się sąd warszawski, a nie są to sądy właściwe ze względu na miejsce zamieszkania osób odwołujących się od decyzji. Jeśli dobrze pamiętam, to nie każdą decyzję ZUS... Choć teraz płacimy tak podatki, szczególnie wtedy, kiedy myślimy o 1%, to jest scentralizowanie w jednym miejscu, w Bydgoszczy, co, jak się okazało, wcale nie jest dobre, bo wydłuża czas... Jest wiele błędów i wiele pomyłek. Tutaj wracamy do podobnej praktyki. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma swoje oddziały regionalne. Dlaczego nie można się tam odwoływać? Nie wierzę, że wszystko będzie rozpatrywane przez centralę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oczywiście będą to robiły te oddziały, w których „Dobry start” będzie realizowany. Zatem dlaczego nie można się odwołać od decyzji miejscowego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do miejscowego sądu wojewódzkiego? Skąd taki pomysł?

A więc są 2 sprawy. To, co budzi moją najdalej idącą wątpliwość, to jest to, że daje się dość niejasno napisaną delegację, jak mówi pani mecenas, a dodatkowo nie ma projektu rozporządzenia, które powinno być załącznikiem do tej ustawy. Gdy będzie, to wtedy będziemy mogli rozmawiać w oparciu o dokumenty, a dzisiaj mówimy o tym, jaką enigmatyczną delegację dajemy rządowi. Jak zostanie rozwiązana kwestia tej delegacji, tego nie wiemy, ale gdy przyjmie to Rada Ministrów, to stanie się to obowiązującym prawem. W ten sposób pomijamy, naprawdę pomijamy parlament. Nie godzę się na to.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Proszę bardzo, pan senator Ryszard Majer, a potem ja.

**SENATOR**  
**RYSZARD MAJER**

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Być może moja opinia wynika z tego, że obecnie akurat wspieram rząd i nie podzielam do końca zdania mojej czcigodnej przedmówczyni, pani senator Kochan. Ja uważam, że jeśli chodzi o stanowienie prawa, kwestie związane z ustawodawstwem, to mamy zbyt obszerne akty prawne. To powoduje, że każda zmiana prawa wymaga całej procedury legislacyjnej, przechodzenia przez obie izby parlamentu. W moim przekonaniu powinniśmy dążyć do tego, aby jak najwięcej aktów prawnych szło w kierunku rozporządzeń, bo wtedy tej pracy jest mniej. Nie ma takiej praktyki, przynajmniej ja się z taką praktyką nie spotkałem, żeby od razu, na etapie, kiedy jest kształtowana ustawa, były wydawane rozporządzenia, bo musi upłynąć troszeczkę czasu, rząd musi mieć świadomość zmiany zachodzącej w prawie w ramach ustawy i musi... Ja przypuszczam, że obecnie, to już pewnie powie pani minister, jest jakaś koncepcja rozporządzenia. Przekazywanie bardzo szczegółowych rzeczy do aktów natury ustawowej to niedobra praktyka prawna. Od wielu lat obserwujemy, że z roku na rok dzienniki ustaw wydawanych przez parlament są coraz grubsze. To jest generalnie niedobre, następuje proces przeregulowania życia społecznego. W moim przekonaniu ustawodawca, który mówi, że część spraw przekazuje do regulacji rozporządzeniem, po prostu ułatwia działanie w obszarze prawnym. Dlatego też pozwolę sobie nie zgodzić się z taką argumentacją i rekomenduję Wysokiej Komisji głosowanie nad tą ustawą bez poprawek. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym o coś zapytać, to pytanie już padło przy okazji poprzedniej ustawy. Jak rozumiem, my rozmawiamy o programie „Dobry Start”. Ten program był obsługiwany przez samorządy i chyba wszyscy byli z tego zadowoleni. Tak mi się wydaje. Teraz następuje zmiana i dochodzą do nas głosy, że samorządom

niespecjalnie się to podoba, że do tej pory ten program funkcjonował... że nie było większych zastrzeżeń, on funkcjonował dosyć sprawnie. W związku z tym chciałbym, aby tutaj, na posiedzeniu jasno pało stwierdzenie, skąd jest ta zmiana i jakie są jej powody. Czy ktoś z państwa...

(Senator Magdalena Kochan: Ja ponownie...)

Pani senator Magdalena Kochan. Proszę bardzo.

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję panu przewodniczącemu, bo podjął temat, który z początkiem naszej debaty na temat projektu ustawy... No, rozwinęliśmy początek, a w dalszej części...

Przypominam sobie, że chyba w pierwszej kadencji Prawa i Sprawiedliwości zmieniliśmy rozporządzeniem i przekazaliśmy do decyzji wojewodów zadanie zlecone samorządowi wojewódzkiemu. Chodziło o zabezpieczenie wszelkiego rodzaju pomocy, w tym 500+, szczególnie chodziło tu o dzieci, jeśli chodzi o rodziny, w których małżonkowie mieszkają w dwóch różnych krajach. Zapomniałam, jak to się nazywa: zabezpieczenie... koordynacja zabezpieczenia społecznego. Wtedy padały bardzo krytyczne słowa, niezasłużone, ale bardzo krytyczne, pod adresem marszałków województw i regionalnych ośrodków polityki społecznej, bo to głównie one realizowały te zadania, rozpatrując czasem bardzo zawiślane historie, wymagające tłumaczeń przysięgłych, kierowania próśb do odpowiednich urzędów we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Zapewniano mnie, że przejęcie tego zadania od samorządów i przeniesienie do wojewodów zabezpieczy te kwestie i tego rodzaju sprawy będą opatrywane w terminie. Otóż nie, one są rozpatrywane znacznie dłużej, mniej sprawnie i na odległość, bo jednak urząd samorządu jest urzędem bliższym obywatelowi niż przedstawicielstwo warszawskiego rządu na jego terenie. Ale najważniejsze jest to, że ta koordynacja wcale jest ani szybsza, ani sprawniejsza, wręcz odwrotnie, czasami problematyczne sprawy ciągną się latami. Teraz mamy do czynienia z drugim podejściem: to, co robił samorząd, przejmie Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z ogromnym szacunkiem podchodzę do tej instytucji państwa, dzięki

której nasze emerytury, renty, koszty zwolnień lekarskich wpływają zawsze w terminie, zawsze na czas i są obsługiwane naprawdę dobrze. Ale czy możemy obciążać Zakład Ubezpieczeń Społecznych kolejną rzeczą?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to też racja. Ale po co? Z jakiej przyczyny? Tylko dlatego, że rząd PiS nie lubi samorządów? Ja nie rozumiem tego ruchu. Tu znowu wraca ta centralizacja z pierwszej części naszej debaty: jedyny sąd do odwołań od decyzji ZUS, które będą zapadały w odpowiednich województwach, to sąd warszawski. Tego też nie rozumiem.

I jeszcze słowo co do jednego. Zgadzam się z panem senatorem Majerem, tak, przeregulujemy prawo. Sejm w poprzedniej kadencji wyprodukował 5 tysięcy ustaw. 5 tysięcy. Kto jest w stanie się przez to przebić, być z tym na bieżąco? Tu jest zgoda. Ale jeżeli chcemy ustanowić regulację prawną łatwiejszą do zrozumienia, do stosowania, to nic prostszego, jak sensownie budować ustawy, a nie przechodzić z parlamentarnej, ustawodawczej władzy na rzecz władzy wykonawczej w takim sensie, że zastępuje się jeden organ drugim. Nie wolno tak robić. W konstytucji mówimy o tym, że w Polsce prawo stanowi parlament, a nie rząd. W związku z tym nie zgadzam się także z takim podejściem, że będziemy przyjmować ustawę niezbyt jasną, zgodnie z opinią pani legislator, z delegacją dla rozporządzenia, które będzie obowiązywało na mocy przyjętej już przez nas ustawy, ale jakie to prawo będzie, to my nie wiemy. Dajmy delegację, delegację przecież sam ustanowił rząd, ale do tej delegacji, którą chcemy mu dzisiaj dać, winniśmy mieć treść tego, co rząd na podstawie delegacji wprowadzi w życie rozporządzeniem. Nie inaczej, Panie Senatorze. A że jest przeregulowanie, że mamy nadmiar ustaw, to tak, pełna zgoda. Pomyślmy, jak sprawić, żeby było mniej, a jaśniej. Co więcej, jaśniej i zawsze przestrzegane. To byłaby chyba najprostsza droga.

Nie zgadzam się w żadnym razie na przyjęcie tej ustawy bez poprawek i, Panie Przewodniczący, wnoszę o odsunięcie w czasie debaty nad tym projektem do czasu pojawienia się projektu rozporządzenia.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze.

Bardzo dziękuję za wszystkie te wnioski.  
Teraz chciałbym zapytać panią mecenas...  
(*Głos z sali: Jeszcze pani minister.*)

Aha, pani minister. Proszę bardzo, Pani Minister, jeżeliby się pani mogła odnieść... Proszę bardzo.

PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
**BARBARA SOCHA**

Tak. Bardzo dziękuję.

Chętnie się odniosę po kolei do tych najbardziej szczegółowych pytań, czyli dotyczących sądu i właściwości sądu warszawskiego. To, o czym państwo mówicie, czyli że sądy będą rozpatrywać sprawę ze względu na adres osoby ubiegającej się o świadczenie, a nie sąd właściwy dla siedziby ZUS, czyli warszawski, to właśnie jest ta zmiana, bo gdyby tej zmiany nie było w tym miejscu, to mielibyśmy taką centralizację. Tu chyba chodzi o moją niezgrabność wypowiedzi, za co przepraszam. Jestem dzisiaj lekko zestresowana, bo mój najstarszy syn pisze maturę. Proszę mi wybaczyć.

Druga sprawa dotyczy celowości całego tego programu. Zasadniczy cel jest taki. Program „Dobry Start” to jest program bardzo prosty, wypłata świadczenia odbywa się raz do roku w tej samej kwocie dla wszystkich rodziców uczniów, a zatem jest to zadanie bardzo proste i jako takie jest łatwe i szybkie do automatyzacji. Po pierwsze, ta automatyzacja ma na celu odciążenie samorządów z tej pracy, dlatego że wiemy, iż samorzady mają bardzo dużo zadań własnych, a po drugie, w ślad za automatyzacją idzie oszczędność kosztów. Ta oszczędność kosztów na przestrzeni kolejnych lat nie jest wcale taka niewidoczna i niezauważalna. A zatem w naszym przekonaniu jest to zmiana warta wprowadzenia z tych powodów.

Teraz odpowiedź związana z tym, że nie mamy rozporządzenia. No, program rządowy realizowany jest zazwyczaj w drodze rozporządzenia. Projekt rozporządzenia istnieje, obecnie jest w uzgodnieniach czy w konsultacjach z KWRiS, z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu.

I ostatnia sprawa, o której wspomniała pani senator, czyli kwestia koordynacji

międzynarodowych świadczeń rodzinnych. To rzeczywiście jest problem, my go zauważamy. Co więcej, jest procedowany projekt nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych, który zawiera szereg zmian mających na celu usprawnienie tej koordynacji. Myślę, że dyskusja nad tym projektem to będzie kolejna okazja do naszego spotkania. Tak że już sygnalizuję, że będziemy o tym rozmawiać. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY  
**JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa biorących udział w posiedzeniu zdalnie chciałby zabrać głos? Nie. Pani Senator?

SENATOR  
**MAGDALENA KOCHAN**

Cieszę się, że źle to zrozumieliśmy. Ja, czytając projekt ustawy, rozumiałam to tak, że będą to sądy wojewódzkie właściwe dla adresu osoby zainteresowanej, a z wypowiedzi pani minister wynikało, że nie, że to się centralizuje. Nie doczytałam czegoś, w związku z czym sąd warszawski... Współczułabym mu tej liczby dodatkowych spraw, może nie aż tak wielkiej, ale jednak. Dobrze, to ta sprawa jest wyjaśniona.

Pani Minister, pani mówi, że rozporządzenie jest. Nie, dopóki nie ma go w sensie uzgodnień i dopóki nie wyszło ono zaakceptowane przez rząd, to go nie ma, praktycznie rzecz biorąc. My nie wiemy, jak długo i które z ministerstw do niego... Po prostu nie ma dokumentu, najkrócej mówiąc. Ja uważam... W poprzedniej debacie mówiliśmy o porządnej legislacji, o zasadach prawidłowej legislacji. Jeśli nie ma innego sposobu, to trudno, odrzucimy to. I to jest mój wniosek: o odrzuceniu tej ustawy. Nie dlatego, że ona jest zła merytorycznie, tylko dlatego, że jest wadliwa w sensie legislacyjnym, bo nie zawiera projektu rozporządzenia, które powinniśmy znać zanim przyjmiemy tę ustawę. A więc stawiam taki wniosek. Nie wiem, w jaki sposób sprawa dalej się potoczy, bo Senat ma 30 dni na rozpatrzenie...

(Przewodniczący Jan Filip Libicki: Do 15 maja musi...)

Czyli do 15 maja musimy to zrobić. Jeśli nie zrobimy, to wejdzie to w tej formie, w której jest. Uważam, że jeśli tak będzie, to odpowiedzialność za wadliwie skonstruowane prawo w całości będzie ponosił autor tegoż prawa, a nie Senat, który w tej sprawie powinien być purystą, podkreślę to raz jeszcze.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze, najpierw pani minister, a potem ja. Proszę bardzo, Pani Minister.

**PODSEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE RODZINY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ  
BARBARA SOCHA**

Ostatnie zdanie na ten temat. Szanowni Państwo, Rada Ministrów nie może przyjąć rozporządzenia, jeżeli najpierw nie zmienimy ustawy, która daje do tego środki. Tak że w ten sposób... Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dobrze.

Ja sobie pozwolę podsumować stan i moment, w jakim się znaleźliśmy. Jest wniosek pana senatora Majera o przyjęcie ustawy bez poprawek, jest propozycja dwóch poprawek natury legislacyjnej ze strony Biura Legislacyjnego...

*(Głos z sali: Ale na razie jeszcze niepodjętych.)*

Niepodjętych. Sekundkę, wszystko dobrze, nie ma problemu.

Teraz jest sytuacja następująca. Przedmiotem kontrowersji, które wynikły w dyskusji, są 2 kwestie: że udzielamy rządowi delegacji do sformułowania rozporządzenia, którego treści nie znamy, oraz że przekazujemy zadanie pt. program „Dobry Start” z samorządów do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co jest, to jest moja prywatna opinia, abstrahując od posumowania dyskusji, kolejnym przejawem ulubionej przez rząd centralizacji. Nie możemy złożyć wniosku o to, abyśmy przynajmniej poznali, nawet ustnie, to, co miałyby

się znaleźć w tym rozporządzeniu. Nie możemy przerwać dyskusji, ponieważ jeśli nie zabierzemy głosu w tej sprawie i nie będzie naszego stanowiska, to po dniu 15 maja ta ustawa wejdzie w życie ze względu na to, że Senat nie wyrazi w tym czasie swojego stanowiska. Tak będzie, jeżeli przewiemy teraz nasze obrady. A więc tak naprawdę mamy do rozstrzygnięcia 2 przeciwstawne wnioski: wniosek pani senator przewodniczącej Magdaleny Kochan o odrzucenie ustawy i wniosek pana senatora Ryszarda Majera o przyjęcie ustawy bez poprawek. Wobec takich wniosków pozwalam sobie na razie nie podejmować poprawek przedstawionych przez panią legislator, bo być może sprawa rozstrzygnie się w jednym lub w drugim głosowaniu.

Nad którym z tych wniosków należy głosować najpierw?

*(Głos z sali: O odrzuceniu.)*

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

Ja tylko jedno zdanie, jeśli pan przewodniczący... Pani Minister, mówiąc o rozporządzeniu, miałam na myśli oczywiście projekt rozporządzenia, który powinien być dołączony do projektu ustawy już na etapie prac sejmowych. Nie chodziło o rozporządzenie, bo państwo oczywiście nie możecie go wydać do momentu, kiedy Sejm czy parlament nie da wam delegacji. Naprawdę pamiętam całą masę aktów prawnych, w których dawaliśmy delegację do rozporządzeń, a treść tych rozporządzeń był częścią integralną ustawy. Wiedzieliśmy, jak będzie realizowana ta delegacja. A więc mówiąc tutaj o rozporządzeniu...

*(Brak nagrania)*

**SENATOR  
MAGDALENA KOCHAN**

...Rozporządzenia. A żeby taki projekt wyszedł, to pani wie, że Rada Ministrów musi przyjąć swoje stanowisko, tak jak wysłała projekt ustawy do Sejmu.

Podtrzymuję swój wniosek.

**PRZEWODNICZĄCY  
JAN FILIP LIBICKI**

Dziękuję bardzo.

Przed głosowaniem chciałbym jeszcze uzyskać opinię pani legislator, bo mamy 2 przeciwstawne wnioski. Jeśli byłoby tak, że zarówno wniosek pani senator Kochan, jak i pana senatora Majera nie uzyskałyby większości, czyli byłby remis w obu przypadkach, to co się dzieje z legislacyjnego punktu widzenia?

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: ...Stanowisko komisji...)*

Rozumiem, to jest stanowisko komisji, które prezentujemy na posiedzeniu plenarnym. Dobrze.

W takim razie jako pierwszy poddaję pod głosowanie wniosek pani przewodniczącej senator Magdaleny Kochan o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za?

2 senatorów w sali za.

Kto z państwa jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o doliczenie senatorów obradujących zdalnie i podanie wyniku.

4 głosy za, 4 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

A więc bez rozstrzygnięcia.

W takim razie poddaję pod głosowanie wniosek pana senatora Ryszarda Majera.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana senatora Majera o przyjęcie ustawy bez poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o doliczenie głosów senatorów obradujących zdalnie i podanie wyniku.

*(Głos z sali: 4 głosy za, 4 przeciw, nikt się nie wstrzymał.)*

Czyli dobrze, że przed rozstrzygnięciem zapytałem panią mecenas o to, co będzie w takiej sytuacji.

Rozumiem, że w związku z tym nie ma określonego stanowiska komisji. Senator sprawozdawca zreferuje sytuację, która miała tutaj miejsce.

Czy pani senator Magdalena Kochan zechce podjąć się obowiązków sprawozdawcy?

*(Senator Magdalena Kochan: Bardzo dziękuję.)*

Tak jest.

Czy są jakieś inne kandydatury? Nie ma.

Bardzo dziękuję.

Zanim zamknę posiedzenie komisji, to powtórzę 2 komunikaty.

Komunikat pierwszy. Dzisiejsze posiedzenie komisji o godzinie 14.00 zostało odwołane. Będzie można wziąć udział we wspólnym posiedzeniu, naszym i sejmowej komisji polityki społecznej, z udziałem pana ministra Szweda i przedstawicieli rodzinnych domów pomocy, 11 maja o godzinie 15.00 w budynku U bądź podłączyć się zdalnie do tego posiedzenia.

I kwestia druga. Do 10 maja państwo senatorowie członkowie komisji mogą zgłaszać propozycje do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli co do tego, jakie kontrole miałyby przeprowadzić izba, oczywiście w ramach obszaru funkcjonowania naszej komisji.

Tyle komunikatów.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 02)*

**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy